

Co drugi Polak przeciwny przyjmowaniu uchodźców. Decyduje nastawienie polityczne

55 proc. Polaków deklaruje, że Polska nie powinna w ogóle przyjmować uchodźców, natomiast 39 proc. jest zdania, że co najmniej czasowo powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami. Zdaniem CBOS widać spadek niechęci względem uchodźców.

Analizy CBOS wskazują, iż stosunek do przyjmowania uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi różnicują przede wszystkim preferencje partyjne. Przeciwni przyjmowaniu uchodźców są obecnie w większości badani, którzy w hipotetycznych wyborach do Sejmu zagłosowaliby na ugrupowanie KORWiN (85 proc.), Prawo i Sprawiedliwość (65 proc.), ruch Kukiz'15 (60 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe (59 proc.) oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej (54 proc.).

Największe poparcie dla przyjmowania przez Polskę uchodźców notujemy natomiast w potencjalnych elektoratach Nowoczesnej (77 proc.) i Partii Razem (70 proc.). Zwolennicy przyjmowania uchodźców przeważają też wśród popierających Platformę Obywatelską (55 proc.).

Według CBOS we wszystkich potencjalnych elektoratach wśród badanych popierających przyjmowanie uchodźców dominują obecnie osoby opowiadające się za przyznawaniem im prawa pobytu jedynie do czasu, kiedy będą mogli wrócić do krajów, z których pochodzą.

Tak jak w kwietniu, opinie na temat przyjmowania w Polsce uchodźców różnicują także deklarowane poglądy polityczne.

CBOS podkreśla, że niechęć do przyjmowania uchodźców częściej wyrażają osoby identyfikujące się z prawicą (59 proc.) niż z politycznym centrum lub lewicą (odpowiednio 53 i 37 proc.). Największy sprzeciw wyrażają badani niepotrafiący określić swoich poglądów politycznych na osi lewica-centrum-prawica (65 proc.).

Podobna zależność została zaobserwowana w kwietniowym badaniu, jednak w maju można zauważyć znaczący spadek niechęci do przyjmowania w Polsce uchodźców odnotowany wśród osób o poglądach lewicowych i niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych na osi lewica-centrum-prawica (spadek o 12 i 8 punktów proc.). Częstość praktyk religijnych nie ma wpływu na stosunek do przyjmowania przez Polskę uchodźców.

Opinie dot. przyjmowania uchodźców różnicuje także wiek badanych przez CBOS, a najistotniejsze różnice opinii występują między badanymi poniżej 45 roku życia, a starszymi. Osoby młodsze (od 18 do 44 roku życia) częściej niż starsze mają

starszymi. Osoby młodsze (od 18 do 44 roku życia) częściej niż starsze mają negatywny stosunek do przyjmowania uchodźców. W tej grupie sprzeciw jest tym częstszy, im młodszy respondent. Sprzeciw wobec udzielania uchodźcom schronienia w Polsce dominuje także w grupie wiekowej 45-54 lata.

Jak wynika z badania CBOS na akceptację przyjmowania uchodźców ma wpływ wielkość miejsca zamieszkania. Istotna różnica występuje pomiędzy mieszkańcami wsi oraz miast poniżej 20 tysięcy mieszkańców a badanymi żyjącymi w miastach średnich i dużych.

Najbardziej przychylni udzielaniu uchodźcom schronienia do momentu, kiedy będą mogli wrócić do kraju, z którego pochodzą, oraz zezwalaniu im na stałe osiedlanie się w Polsce są mieszkańcy miast powyżej 500 tys. ludności (odpowiednio 44 i 8 proc.), najmniej - mieszkańcy wsi, z których 67 proc. jest przeciwnych przyjmowaniu uchodźców.

W maju ponownie można zauważyć, że większą otwartość w stosunku do uchodźców deklarują badani o wyższych miesięcznych dochodach w gospodarstwie domowym (szczególnie dysponujący miesięcznie kwotą 1 tys. 400 zł na osobę), z których większość opowiada się za ich przyjmowaniem. Wśród badanych deklarujących dochody poniżej 1400 zł na osobę miesięcznie niechęć jest tym częstsza, im niższe są dochody.

Z badania CBOS wynika także, że w maju zmalała dezaprobata przyjmowania w Polsce przybyłych w ostatnich miesiącach do państw Unii Europejskiej uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, choć nadal większość badanych sprzeciwia się ich relokacji (63 proc., od kwietnia spadek o 8 punktów procentowych). W maju w większym stopniu zmalała grupa osób, które są raczej przeciwne przyjmowaniu tych uchodźców (spadek o 5 punktów, do 23 proc.) niż zdecydowanych przeciwników relokacji (40 proc., spadek o 3 punkty).

Przyjęcie przez Polskę części bliskowschodnich i afrykańskich uchodźców przybyłych do innych krajów UE akceptuje obecnie 30 proc. badanych (od kwietnia wzrost o 5 punktów procentowych), przy czym - tak jak w poprzednich badaniach - zdecydowanie za takim rozwiązaniem opowiadają się nieliczni (3 proc., wzrost o 1 punkt). Dominują tu umiarkowanie popierający (27 proc., wzrost o 4 punkty).

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/164734/Co-drugi-Polak-przeciwny-przyjmowaniu-uchodxcow--Decyduje-nastawienie-polityczne>



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)

